

Temat: „Bejbi blues” Kasi Roslaniec – filmowe spojrzenie na rodzinę i pokolenie nastolatków, które wkracza w dorosłe życie - scenariusz lekcji wychowawczej dla szkół ponadgimnazjalnych.

Cele lekcji:

Próba charakterystyki współczesnej rodziny i relacji ją łączących.

Poszukiwanie wzorca rodziny – czy we współczesnym świecie w ogóle istnieje?

Przyjrzenie się roli matki i ojca we współczesnym świecie – jak jest, a czego młodzi ludzie by oczekiwali.

Próba odpowiedzi na pytanie: co to jest dorosłość.

Metody i formy pracy:

samodzielne korzystanie z Internetu i innych źródeł, wyszukiwanie informacji, sporządzanie notatek, prezentacja na forum klasy zebranych informacji;

burza mózgów;

praca samodzielna;

praca w parach;

praca w grupach;

dyskusja;

rozmowa kierowana.

Środki dydaktyczne:

film Kasi Roslaniec, *Bejbi blues*, Polska 2012;

pressbook dystrybutora filmu Kino Świat Sp. z. o.o.

Wojciech Jerzy Burszta, *Orgazm osobowości*, Niezbędnik inteligenta, „Polityka” z dn.17.09.2005;

Magdalena Gignal, *Najmłodsze matki Europy*, „Gazeta Wyborcza” z dn.01.03.2009, aktualizacja: 10.06.2011;

Joanna Rokicka, *Seks nastolatki*, „Gazeta Wyborcza” z dn.13.07.2012, aktualizacja: 20.08.2012;

www.filmweb.pl

http://www.federa.org.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=385:cie-nastolatek-przyczyny-skutki-statystyki-&catid=80:materiay-informacyjne&Itemid=74

Pojęcia kluczowe:

Rodzina - definicje

Relacja emocjonalna - definicje

Związek uczuciowy - definicje

Społeczna rola matki i ojca

Dojrzałość.

Czas:

1-2 lekcje (otwarta struktura modułowa scenariusza pozwala nauczycielowi na wybór poszczególnych modułów i indywidualne skonstruowanie lekcji w zależności od zainteresowania tematem, i czasu, jakim dysponuje. Ponieważ film portretuje współczesną młodzież i jej kulturę, sposób bycia, relacje, jakie potrafi lub nie potrafi tworzyć, warto oddać głos młodym ludziom i zachęcać ich do poszukiwania odpowiedzi i samodzielnego wyciągania wniosków (nauczyciel ma

wspierać uczniów w nazywaniu uczuć, emocji oraz w nazywaniu zjawisk, które zostały poruszone w filmie).

Dodatkowa uwaga:

warto, aby nauczyciel postawił wyraźnie granicę dotyczącą pracy na lekcji. Mówimy o filmie i bohaterach filmowych. Nie mówimy o sobie i swoich rodzinach.

To ważne podkreślenie, ponieważ większość osób będzie odnosiła zarówno sceny z filmu, jak i dyskusje na lekcji do rzeczywistości, którą zna, czyli do własnej. Jednak opowiadanie o niej na forum klasy nie jest dobrym pomysłem. Jeśli któryś z uczniów czuje się bardzo poruszony i potrzebuje się „wygadać”, można zaproponować indywidualną rozmowę lub zaprosić go do pedagoga/psychologa szkolnego.

Przebieg lekcji:

Po obejrzeniu filmu, ale jeszcze przed lekcją wychowawczą prosimy uczniów (kilku, może znajdujących się ochotnicy) o opracowanie niżej wymienionych zagadnień:

- Rodzina – jakie są definicje rodziny (można znaleźć wiele definicji w zależności od punktu widzenia czy wyznawanej filozofii autora) i jakie są czy były jej podstawowe cele;
- Relacja – definicje, znaczenie dla jednostki; po co człowiekowi potrzebne są relacje z innymi ludźmi?
- Związek uczuciowy/partnerski/małżeński – definicje i składowe (jakie muszą być spełnione elementy, żeby układ dwojga ludzi można było nazwać związkiem uczuciowym);
- Dorosłość – co znaczy? Czym się cechuje? Czy pełnoletni człowiek to to samo, co odpowiedzialny?
- Dojrzałość – co znaczy? Czym się cechuje? Jakie elementy składają się na dojrzałość?

1. Wprowadzenie

Zajęcia zaczęłabym od pozwolenia i zachęcenia młodzieży do wypowiedzenia swoich wrażeń dotyczących filmu. O czym, jej zdaniem, on opowiadał, co chciał nam przekazać? Jakie momenty utkwiły jej w pamięci? Co ją poruszyło w filmie?

Możemy dać na ten punkt 5-10 minut i bez komentarza wysłuchać uczniów lub dołączyć do wypowiedzi i przedstawić swoje zdanie.

Według reżyserki Kasi Roslaniec, to film-blog o egoizmie. O tym, że jak czuję się samotna, to zamiast misia, kotka czy pieska, „funduje” sobie dziecko.

Propozycja komentarza pedagoga: moim zdaniem to film przede wszystkim o wielkiej samotności. O tym, że ludzie nie potrafią być ze sobą blisko uczuciowo. Stykają się na moment, uprawiają seks i tyle... Nie ma nic więcej. Nie ma odpowiedzialności, nie ma emocjonalnego kontaktu, nie ma zrozumienia dla drugiej osoby.

„Jestem młody i mi się należy. Mam błyszczeć i osiągać cele bez względu na koszty” (zostawienie Antosia, pozwalanie przez Natalię nadużywania samej siebie, oszustwo wobec Martyny, żeby przejąć jej pracę).

2. Rodzina

– pozwalamy uczniom odczytać zebrane informacje na temat rodziny, jej roli i celów, a następnie pytamy, jakie modele rodzin i w jaki sposób zostały przedstawione w filmie? Jakie panują w nich relacje? Kto i za co jest odpowiedzialny?

Komentarz pedagoga:

Jedną rodzinę stanowi Natalia i jej matka. O ojcu nie ma mowy, nawet się go nie wspomina. Mama dziewczyny jest młoda (34 lata) i chce wreszcie ułożyć sobie życie. Wyjeżdża do Berlina, żeby zarobić „lepsze” pieniądze. Porzuca swoją nastoletnią córkę i wnuka. Nie ma ochoty ich wspierać w tym trudzie zmagania się z rzeczywistością. Sama urodziła młodo, ale nie jest w stanie wesprzeć emocjonalnie swojego dziecka, ani nauczyć córki, co to znaczy być odpowiedzialnym rodzicem (być może sama nie potrafi).

Matka Natalii nie tylko nie wspiera córki (choć mówi, że będzie jej przysyłać pieniądze), ale również przekracza granicę intymności, uwodząc Kubę, chłopaka swojej córki i ojca swojego wnuka. To pokazuje, jak niedojrzała i jednocześnie jak bardzo samotna jest ta osoba, skoro „sięga” po nastolatka, wiedząc, że zrani własną córkę i że ta będzie miała do niej słuszne pretensje.

Drugą rodziną, którą widzimy na ekranie, to rodzina Kuby. Mama jest perfekcyjnie zorganizowana, ma jasno postawione cele związane z Kubą: „on ma teraz zdać maturę i nie może zajmować się dzieckiem”. Pojawia się w domu Natalii bez wiedzy syna, jakby chciała za jego plecami „pozamiatać” jego sprawy. Zdejmuje ze swojego dorastającego dziecka odpowiedzialność za popełnionego przez niego czynu. Gotowa jest płacić pieniądze Natalii, ale równocześnie nie potrafi być blisko ani z synem, ani z mężem, ani z Natalią. Nawet w momencie, kiedy ma się zająć wnuczką (chce mu przewinąć pieluchę), przygotowuje się, jakby miała zdać egzamin i wypaść na szóstkę. Nie wie, co syn robi, jak spędza czas, co go interesuje. Ale kiedy młodzi się pokłócili, to ona przychodzi pozabierać jego rzeczy z mieszkania dziewczyny. Uwalnia syna od odpowiedzialności. On ma przecież maturę, to mama zmierzy się z jego problemami.

W tej rodzinie bardzo interesujący jest ojciec Kuby. Przez cały film nie wypowiada ani jednego słowa. Nie wykonuje żadnego istotnego ruchu, wysiłku. Nie jest wzorem do naśladowania. Nie uczy syna być ojcem. Nie wtrąca się, ale przez to nic od niego również nie zależy. Pod koniec filmu, kiedy Kuba na posterunku policyjnym próbuje wesprzeć się na ramieniu ojca, natychmiast pojawia się matka i „przejmuje” syna. To ona rządzi w tej rodzinie i to ona decyduje, kto i jak ma się zachowywać. Decyduje za siebie i za innych: a w scenie w komisariacie mówi dobitnie: „idziemy, my już tu nie mamy nic do roboty”. I obaj panowie posłusznie wychodzą, bez słowa protestu, zostawiając Natalię, jakby już nikomu do niczego nie była potrzebna.

Trzecią rodzinę próbują stanowić Natalia i Kuba razem z Antosiem. Nie wygląda, żeby łączyło ich coś więcej niż dziecko. Natalia musiała przenieść się do szkoły wieczorowej z powodu ciąży i opieki nad Antosiem. To ona ponosi ciężar opieki nad dzieckiem, jest z nim 24h na dobę. Kuba, jak wiemy, „ma złamaną rękę i maturę”, co nie przeszkadza mu na spędzaniu czasu z kolegami, paleniu jointów, jeździe na desce. Bywa u Natalii, czasem pobawi się z Antosiem, ale żyje w świecie nastolatków. Nie przeszedł na stronę „dorosłą”. Przez chwilę młodzi mieszkają razem, ale Kuba – chłopiec z dobrej rodziny, nie bardzo wie, na czym miałyby polegać jego rola w tym wspólnym mieszkaniu. Nie sprząta po sobie, nie pomaga, bawi się, sprasza gości na imprezę, kiedy Natalia w tym czasie chciałaby usypiać dziecko. Kuba nie odkrywa, że świat się zmienił. Działa tak, jakby nic się w jego życiu nie zmieniło.

Natalia próbuje opanować nową rzeczywistość, ale też nie potrafi się z nikim związać emocjonalnie. Antosia traktuje, jak misia-przytulankę, który ma ją pocieszyć, kiedy będzie się

czuła źle i samotnie. Mówi do Kuby, że chciała zająć w ciążę, bo „ona mnie nie chciała” (matka Natalii), a „ja go chciałam”. Niestety, jej podejście jest bardzo egoistyczne. Dziewczyna oczekuje, że dziecko wypełni jej uczuciową i psychiczną pustkę.. Dziewczyna nie zdaje sobie sprawy, że to nie dziecko ma dawać (choć to się też dzieje), ale dziecko ma dostawać od swoich rodziców wszystko, czego potrzebuje do prawidłowego rozwoju. To nie dziecko ma dźwigać braki i kłopoty rodziców, tylko odwrotnie. Odwrócona zostaje zatem hierarchia potrzeb i wymagań.

- Do tego punktu możemy wprowadzić rozszerzenie i zaproponować stworzenie modelu „idealnej rodziny”. Pierwszym punktem do tego zadania byłoby zapytanie uczniów, jak ich zdaniem powinna wyglądać taka rodzina. I tu mogą być dowolne wariacje. Być może dla jednych idealną rodziną będzie wyłącznie kobieta i mężczyzna, dla innych rodzice z dziećmi, dla jeszcze innych jeden rodzic z dzieckiem/dziećmi, a dla innych rodzice+dzieci+dziadkowie+dalsi krewni+kot+pies, a być może pojawią się jeszcze inne wzory.

Według tych propozycji dzielimy klasę na grupy i zadajemy im za zadanie narysowanie na płachcie szarego papieru „wyglądu” takiej rodziny. Co tam się dzieje? Co im towarzyszy? Jakie elementy musi zawierać w sobie taki obrazek? Kto lub co ma towarzyszyć/otaczać taką rodzinę? Jakie kolory będą im potrzebne, żeby przedstawić swoje wizje? Jakie symbole?

Następnie wywieszamy prace na tablicy i przedstawiciele grup objaśniają pozostałym uczniom swoją „wersję” rodziny.

Możemy ustalić z klasą, że nie komentujemy prezentacji i nie ma „złych” wizji albo możemy zaproponować rozmowę kierowaną przez nauczyciela dotyczącą przedstawionych rysunków: najważniejszych elementów, przekazu jaki miał zawierać, czy osoby na rysunku są blisko ze sobą czy są między nimi wyraźne granice, jaki jest ich wspólny obszar, czym się zajmują w rodzinie, jakie ich łączą relacje, itd.

- Innym rozszerzeniem może być zastanowienie się nad rolami mamy i taty wobec dziecka. Dzielimy klasę na chłopców i dziewczynki (mogą pracować w mniejszych grupkach) i proponujemy najpierw zastanowić się nad jedną rolą, a później nad drugą. Następnie na tablicy wypisujemy propozycje naszych uczniów. Porównujemy czy to co stworzyły dziewczynki różni się od tego, co stworzyli chłopcy. Jeśli tak, możemy podyskutować, z jakiego powodu są takie różnice, czym są spowodowane, czy spostrzeganie oczekiwań wobec ról w rodzinie różni się w zależności od płci?

3. Relacje

– zachęcamy uczniów do przedstawienia zebranych wcześniej przez siebie informacji na ten temat: jakie potrzeby realizujemy wchodząc w relacje emocjonalne z innymi ludźmi?

Kolejne pytanie brzmi: jakie relacje zostały przedstawione w filmie.

Komentarz pedagoga:

Podstawowe relacje emocjonalne, w jakie wchodzi ludzie, to relacje przyjaźni i miłości. Możemy przyjaźnić się i kochać osoby z własnej rodziny, możemy takie relacje budować z osobami spoza rodziny.

Przyjrzyjmy się po kolei wszystkim „parom” w filmie:

(możemy podzielić klasę na małe grupy i każdej przydzielić jeden z poniższych podpunktów albo poprosić o opracowanie np. w parach)

- Natalia i jej mama
- Natalia i Kuba
- rodzice Kuby
- Kuba i jego matka
- Kuba i jego ojciec
- Natalia i Martyna
- Kuba i Ernest
- Natalia i Seba
- oraz relacja Natalii z synkiem Antosiem i Kuby z Antosiem

Co ich łączy? Jakie panują między nimi stosunki? Jakie uczucia? Czy są wobec siebie lojalni? Czy dbają o siebie wzajemnie i w jaki sposób? Jakie emocje powstają między nimi? Czy istnieją między nimi związki uczuciowe – jeśli tak, to jakie?

Następnie prosimy każdą grupę czy parę o przedstawienie wyników swojej pracy. W trakcie prezentowania wniosków nikt z klasy nie przerywa, ale potem warto, żeby pozostali uczniowie mogli wypowiedzieć swoje zdanie.

To, co jest istotne, to podkreślenie, że każdy ma prawo po swojemu zrozumieć i odczytać przekaz filmowy i nie ma złych i dobrych odpowiedzi. Każdy ma własne przemyślenia i spostrzeżenia, i po to się nimi wzajemnie dzielimy, żeby rozszerzać nasze postrzeganie rzeczywistości (choćby filmowej).

Komentarz pedagoga:

To, co jest wspólne w tych wszystkich relacjach, to emocjonalna pustka i niemożność liczenia na wsparcie. Wszyscy się wzajemnie „zdradzają”. Nie ma przywiązania, nie ma lojalności. Każdy jest zamknięty w swoim świecie, samotny, chociaż młodzi udają otwartych i wyluzowanych. Nikt ze sobą nie rozmawia o uczuciach, o tym, co go dręczy. Komunikacja odbywa się w dużej mierze przy pomocy sms-ów, co samo w sobie zubaża wypowiedź i ogranicza ją do prostego komunikatu. Liczy się otoczka, forma, blichtr: ciuchy, fason, luz (papierosy, jointy, imprezy, narkotyki), powierzchwnia, papierek-matura.

4. Dorosłość i odpowiedzialność.

- Możemy zrobić w klasie „burzę mózgów” na temat odpowiedzialności: co to dla nich znaczy? Kto to jest – człowiek odpowiedzialny? Jakie powinien posiadać cechy? Jak się zachowywać?

Kto w tym filmie jest odpowiedzialny i za co?

Komentarz pedagoga:

W filmie mamy niewielu dorosłych: mama Natalii, mama Kuby, tata Kuby oraz sąsiadka z pieskiem. Ale wszystkie te osoby są w głównej mierze zainteresowane realizacją własnych potrzeb. Żadna z nich tak naprawdę nie opiekuje się młodymi, nie zajmuje się byciem z nimi w

bliższym kontakcie, ani „objaśnianiem” im życia czy jakimkolwiek nakierowywaniem, jak można sobie poradzić. Mama Natalii nie przejmuje się córką i jej uczuciami (uwodzi Kubę), mama Kuby głównie zajmuje się zdejmowaniem z syna odpowiedzialności i „sprzątaniem” po nim, ojciec się nie odzywa (dulszczyzna w czystej postaci!), a sąsiadka z pieskiem przez chwilę ma przyjemność z opiekowania się małym dzieckiem. Kiedy okazuje się, że Natalia potrzebuje stałej pomocy, demonstruje wrogość wobec dziewczyny.

Nastolatki powielają te wzory egoizmu, niezaangażowania i odcięcia emocjonalnego w jeszcze bardziej przerysowany sposób. 17-letnia Natalia - młoda matka i jej przyjaciele: Martyna, Kuba i Ernest „korzystają” z życia, nie przejmując się szkołą (której nie ma w filmie i którą martwi się jedynie matka Kuby). Czas spędzają na imprezkach w domu, w modnej kawiarni bądź klubie, na zakupach (dziewczyny), na desce (Kuba i Ernest) albo stojąc pod domem, paląc skręty i rozmawiając przez komórkę (scena otwierająca film). Jednak nawet ich rozmowy są puste. Każde myśli o sobie. Niby są razem, niby się przyjaźnią, niby kolegują, ale nie zajmują się sobą wzajemnie. Używają się wzajemnie do realizacji własnych potrzeb. Nikt tu nie jest dla nikogo. Każdy sam dla siebie, każdy samotny, miotający się w za trudnym świecie i nikt nie ma pomysłu, żeby było inaczej.

- Po „burzy mózgów” zapraszamy ucznia/ów, którzy mieli przygotować informacje na temat odpowiedzialności, dorosłości i dojrzałości do przedstawienie wykonanej pracy.

Odnosząc się do tej wiedzy, zadajemy uczniom pytania:

Jak Wam się wydaje, odnosząc się do rzeczywistości przedstawionej w filmie: kto i za co powinien być odpowiedzialny?

Jak by się to miało przejawiać? Jakie działania i zachowania powinny zaistnieć?

Czy są osoby „zwolnione” z odpowiedzialności?

Albo można jeszcze inaczej zadać pytanie: czy uczniowie zwolniliby kogoś z bohaterów filmu z odpowiedzialności, i dlaczego?

Proponuję pracę w grupach i przedstawienie wniosków na forum, a później dyskusję kierowaną przez nauczyciela na temat zaprezentowanych stanowisk.

- Bardzo ważnym momentem w filmie jest śmierć Antosia, na którą składa się ciąg zdarzeń: samotna Natalia, która nie ma nikąd pomocy: sąsiadka odmawia opieki, Kuba jest w szkole, mama dziewczyny się z nią nie kontaktuje, nie udaje jej się załatwić żłobka, liczy na pomoc Martyny, która ma wyjąć torbę z Antosiem ze skrytki.

Kto jest w takim razie winny śmierci chłopczyka?

Czy oskarżymy Natalię? Czy rozłożymy odpowiedzialność na wiele osób i czynników? Czy w takim razie tylko Natalia powinna ponosić odpowiedzialność (być w więzieniu)?

Propozycja: można ten punkt przeprowadzić, jak na „prawdziwej” sali sądowej, a więc zaproponować uczniom odegranie ról: sędziego, oskarżycieli, obrońców, świadków, ławy przysięgłych. Wszystkie osoby powinny się dobrze do tych ról przygotować, czyli zebrać argumenty na poparcie swoich tez. Powinno się odbyć przesłuchanie świadków przed

„sądem”, strony powinny mieć prawo do wygłoszenia swoich mów, a ława przysięgłych większością głosów uznać Natalię za winną lub niewinną zarzucanych jej czynów.

Ponieważ tylko część osób będzie mogła zasiąść na „ławie przysięgłych”, to po zakończeniu tej części i „odczarowaniu” sądu, czyli po powrocie do roli uczniów i ławek klasowych – możemy zrobić podsumowujące głosowanie dotyczące winy lub braku winy Natalii, w którym mogliby wziąć udział wszyscy uczniowie.

5. Nastoletnie ciążę.

To ważny temat, który może stać się przedmiotem debaty. W Internecie można znaleźć wiele relacji dotyczących młodziutkich matek i ich historii. Również artykuły przedstawione na początku scenariusza dotyczą tego tematu.

Proponujemy uczniom przeczytanie w domu wyżej wymienionych artykułów, poszukania w Internecie informacji, może ktoś przedstawi statystyki dotyczące zjawiska.

Reżyserka filmu w pressbook’u mówi o modzie na nastoletnie ciążę, które przyszły do nas z zachodu, gdzie młodziutkie gwiazdy obnosiły się ze swoimi brzuszkami. Te historie również można dołączyć do dyskusji.

Proponuję kilka zagadnień do takiej dyskusji:

- czy naprawdę istnieje moda na nastoletnie ciążę czy to jest wymysł mediów?
- czy istnieją pozytywy nastoletniej ciąży? (w filmie widzimy, że ani mama Natalii, ani sama dziewczyna nie udźwignęły tego ciężaru)
- czy i jak powinno się przygotowywać młodzież do zostania rodzicami?
- kto uczy bycia rodzicem? Skąd czerpiemy wzory?
- co powinno dostać małe dziecko od swoich rodziców, żeby móc się prawidłowo rozwijać? (tu może być bardzo wiele obszarów do poruszenia, od stabilności ekonomicznej, przez bezpieczeństwo, czas, uwagę, ciepło, miłość, opiekę, wzór, aż do umiejętności rezygnacji ze swoich potrzeb na rzecz potrzeb małego dziecka).
- co w takim razie nastolatek może zaoferować/zagwarantować swojemu dziecku, skoro sam jeszcze wymaga opieki i czasu na osiągnięcie pełnej dojrzałości (psychicznej, emocjonalnej, uczuciowej, społecznej, ekonomicznej)?

6. Podsumowanie.

Ostatnia scena filmu: Natalia mówi, że chce mieć „nowe” dziecko, a Kuba zgadza się na ten pomysł. Uprawiają w pokoju widzeń seks. W zamyśle – powstanie nowy człowiek.

Zaproponujmy uczniom rodzaj debaty, na której spróbujemy rozstrzygnąć następujące kwestie:

- jakie pobudki, zdaniem uczniów, kierują Natalią, a jakie Kubą, że podejmują taką decyzję? Czy zdaniem uczniów są to przemyślane kroki?
- czy młodzi ludzie wyciągnęli jakieś wnioski z tragicznej lekcji, jakiej udzieliło im życie? Jeśli nie, to dlaczego się tak stało i co na to wskazuje? A jeśli tak, to jakie wnioski i co na to wskazuje?
- co nowego, innego po tych tragicznych doświadczeniach mogą młodzi rodzice zaproponować swojemu następnemu potomkowi? (Natalia jest w zakładzie

penitencjarnym, Kuba zdał maturę, żadne z nich nie ma pracy, wykształcenia, żadne nie jest w tym momencie samodzielne).

- jak inaczej (gdybyśmy mieli taką moc sprawczą) mogłyby się potoczyć losy głównych bohaterów, gdyby nie wpadli na pomysł, że jedyne, co ich pocieszy i wypełni pustkę, to kolejne dziecko?

Zamykamy lekcję refleksją uogólniającą na temat celu powstania filmu ”Bejbi blues”:

młoda reżyserka przedstawia świat młodych ludzi, jest ciekawa ich sposobu życia, funkcjonowania, radzenia sobie z rzeczywistością, nie ocenia ani nie moralizuje.

Jednakże poprzez historię Natalii i jej dziecka wskazuje dramatyczne konsekwencje egoizmu i niedojrzałego rodzicielstwa. Człowiek (mały czy duży) nie jest i nie powinien być ani zabawką ani narzędziem poprawiającym samopoczucie innych. Ludzkie życie to wartość najwyższa.